

Sygn. akt IV Ca 360/13,

Sygn. akt IV Cz 396/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Jolanta Deniziuk (spr.), Elżbieta Jaroszewicz

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Urbanowicz

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G. (1)

przeciwko M. G.

o zapłatę

na skutek apelacji i zażalenia powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 20 listopada 2012r., sygn. akt IX C 124/11

1. oddala apelację,

2. oddala zażalenie,

3. zasądza od powódki K. G. (1) na rzecz pozwanej M. G. kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym.

Sygn. akt IV Ca 360/13

Sygn. akt IV Cz 396/13

UZASADNIENIE

Powódka K. G. (1) wniosła pozew, w którym domagała się nakazania pozwanej M. G. wydania jej rzeczy ruchomych (zabudowy kuchennej na wymiar, zmywarki m-ki Z., kuchenki gazowej marki A., segmentu pięcioczęściowego koloru szarego, telewizora marki T., chłodziarko – zamrażarki, wieży P. z kolumnami, odtwarzacza DVD marki P.) i pieniędzy w kwocie 15.957,45 zł. Podniosła, że w/w rzeczy i pieniądze stanowiły własność jej zmarłego ojca A. H. i weszły w skład spadku po nim, znajdują się natomiast we władaniu pozwanej, która nie posiada do nich żadnego prawa. Powódka wskazała również, że na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 8 lipca 2008 roku nabyła spadek po A. H. w 1/2 części.

W piśmie procesowym z dnia 20 kwietnia 2012 roku (k. 77) pełnomocnik powódki zmienił żądanie w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 13.579,79 zł, a na rozprawie w dniu 11 maja 2012 roku cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia w zakresie żądania wydania kwoty 2.377,61 zł (k. 79). Ponadto, podniósł, że w zakresie rzeczy ruchomych wymienionych w pozwie możliwe jest tylko zniesienie ich współwłasności i wniósł o przekazanie sprawy w tym zakresie do odrębnego postępowania – w trybie nieprocesowym o zniesienie współwłasności.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 11 maja 2012 roku Sąd wyłączył ze sprawy wnioski o zniesienie współwłasności ruchomości wymienionych w pozwie (poza pieniędzmi w kwocie 15.957,45 zł) i przekazał do odrębnego rozpoznania w postępowaniu nieprocesowym.

W piśmie procesowym z dnia 4 lipca 2012 roku (k. 129) pełnomocnik powódki ostatecznie sprecyzował żądanie wnosząc o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 21.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 15.900 zł od dnia 23 lutego 2011 roku do dnia zapłaty, cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia co do kwoty 57,45 zł oraz wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazał, że na kwotę 21.400 zł składa się kwota 15.900 zł stanowiąca środki pieniężne wypłacone bezprawnie z konta zmarłego A. H. przez pozwaną oraz kwota 5.500 zł z tytułu odszkodowania za bezprawne użytkowanie przez pozwaną pieniędzy w wysokości 15.900 zł.

Pozwana M. G. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia żądania wydania ruchomości i pieniędzy. Przyznała, że wypłaciła z konta bankowego A. H., po jego śmierci, kwotę 15.900 zł, niemniej z tej sumy pokryła koszty pochówku A. H. w łącznej wysokości 3.046,99 zł oraz spłaciła długi zmarłego w łącznej wysokości 4.231,94 zł. W oparciu o powyższe pozwana zgłosiła zarzut potrącenia kwoty 7.278,93 zł z roszczenia dochodzonego przez powódkę w niniejszej sprawie. W dalszej kolejności pozwana zarzuciła, że powódka nabyła spadek w 1/2 części, a więc nie posiada legitymacji do dochodzenia w całości zwrotu środków pieniężnych wchodzących do spadku po A. H.. W toku postępowania pozwana zakwestionowała również powództwo rozszerzone o kwotę 5.500 zł podnosząc, że powódka nie wykazała, iż poniosła szkodę w takiej właśnie wysokości z tytułu dysponowania przez powódkę pieniędzmi zmarłego A. H..

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Słupsku zasądził od pozwanej M. G. na rzecz powódki K. G. (1) kwotę 11.796,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2011 roku do dnia zapłaty (punkt 1 sentencji) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2 sentencji). Nadto zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (punkt 3 sentencji).

Powyższe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach. A. H. zmarł w dniu 30 marca 2008 roku w S.. Postanowieniem z dnia 8 lipca 2008 roku Sąd Rejonowy w Słupsku w sprawie IX Ns 322/08 stwierdził, że spadek po A. H. na podstawie ustawy nabyły jego dzieci: K. H. (obecnie nosząca nazwisko G.) i P. H., po 1/2 części, oboje z dobrodziejstwem inwentarza. Postanowienie uprawomocniło się z dniem 29 lipca 2008 roku. Dział spadku nie został dokonany.

W dniu 13 marca 2009 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Słupsku K. S., w sprawie (...) sporządziła spis inwentarza po A. H., z którego wynika, że zmarły pozostawił m.in. kwotę 15.957,45 zł na rachunku bankowym o nr (...) w Banku (...) S.A. w W. oraz pozostawił długi:

- wobec (...) Banku S.A. z tytułu kredytu udzielonego we frankach szwajcarskich w wysokości na dzień 30 marca 2008 roku w przeliczeniu na złotówki – 21.320,05 zł,

- wobec (...) S.A. z tytułu pożyczki hipotecznej we frankach szwajcarskich w wysokości na dzień 30 marca 2008 roku w przeliczeniu na złotówki – 32.829,12 zł,

- z tytułu karty kredytowej w (...) Banku (...) S.A. w W. w wysokości 1.017,33 zł,
- z tytułu karty kredytowej w (...) Banku S.A. w W. w wysokości 1.713,95 zł,
- wobec (...) Sp. z o.o. w wysokości 77,90 zł.

Spis inwentarza nie został zaskarżony przez żadnego z uczestników postępowania.

A. H. przed śmiercią zamieszkiwał wspólnie z M. G., z którą tworzył nieformalny związek.

Po śmierci A. M. G. dokonała internetowego przelewu z rachunku zmarłego na swój rachunek bankowy kwoty 15.900 zł.

M. G. spłaciła długi A. H.: wobec (...) Sp. z o.o. – kwotę 79,90 zł, wobec (...) Banku (...) S.A. w W. z tytułu zadłużenia z karty kredytowej – kwotę 737,17 zł i 280,56 zł, wobec (...) Banku S.A. – kwotę 400 zł, wobec (...) Banku S.A. – kwotę 1.713,95 zł i 126,36 zł. Nadto, M. G. przelała na rachunek bankowy A. H. w dniu 1 kwietnia 2008 roku kwotę 330 zł, a w dniu 8 kwietnia 2008 roku wpłaciła na ten rachunek kwotę 564 zł.

Pismem z dnia 8 lutego 2011 roku K. G. (2) wezwała M. G. do wydania rzeczy wchodzących do spadku po A. H. i zwrotu pieniędzy w wysokości 15.957,45 zł, w terminie 14 dni od otrzymania pisma. Pismo to zostało doręczone M. G. w dniu 15 lutego 2011 roku.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wyjaśnił, że zmiana powództwa w przedmiotowej sprawie z żądania nakazania pozwanej wydania pieniędzy w kwocie 15.957,45 zł (zgłoszonego w pozwie) na żądanie zasądzenia kwoty 13.579,79 zł, a następnie rozszerzenie tego żądania: najpierw do kwoty 15.900 zł, a następnie kwoty 21.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi była dopuszczalna w świetle art. 193 § 1 k.p.c., bowiem nie wpływało na właściwość sądu. Zauważył również, że pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 11 maja 2012 roku cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia w zakresie wydania kwoty 2.377,61 zł, a nie żądania zapłaty tej kwoty, stąd też cofnięcie powództwa i zrzeczenie się roszczenia w tym zakresie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Tym samym nie ma znaczenia złożone następnie przez nowego pełnomocnika powódki oświadczenie o odwołaniu cofnięcia powództwa w w/w zakresie i uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia. Podobnie, w ocenie Sądu, nie wywołuje skutków prawnych oświadczenie pełnomocnika powódki złożone na rozprawie a dniu 1 czerwca 2012 roku o cofnięciu powództwa i zrzeczeniu się roszczenia co do kwoty 57,45 zł, bowiem powódka z żądaniem zapłaty ponad kwotę 15.900 zł z tytułu zwrotu pieniędzy pobranych przez pozwaną z konta zmarłego A. H. nigdy nie występowała. Pierwszym żądaniem zapłaty w niniejszej sprawie było żądanie zapłaty kwoty 13.579,79 zł, a więc zmiana żądania dokonana na rozprawie w dniu 1 czerwca 2012 roku była rozszerzeniem tego żądania, a nie jego zmniejszeniem poprzez częściowe cofnięcie powództwa i zrzeczenie się roszczenia.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów złożonych przez obie strony oraz ich zeznań. Podkreślił, że dowody te były wiarygodne i rzetelne, a większość istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych nie była sporna między stronami. Ponieważ zeznania powódki (choć niekwestionowane i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym) nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zostały powołane w stanie faktycznym.

Zważył, że podstawy prawnej roszczenia powódki w niniejszej sprawie nie może stanowić przepis art. 1029 k.c. Roszczenie przewidziane w tym przepisie przysługuje bowiem spadkobiercy wyłącznie w stosunku do osoby, która włada spadkiem lub przedmiotami należącymi do spadku, jako spadkobierca, a nie w stosunku do osoby, która - władając spadkiem - nie rości sobie do niego praw. W stosunku do tej ostatniej osoby spadkobierca może dochodzić roszczeń wyłącznie na zasadach ogólnych. Niewątpliwie pozwana nie rości sobie i nie rościła praw do spadku po A. H., bowiem na tego rodzaju prawo nie powoływała się w niniejszym postępowaniu, nie brała także udziału w postępowaniu spadkowym. Dokonując przelewu środków pieniężnych z rachunku bankowego zmarłego na własny

rachunek bankowy po śmierci A. H. nie czyniła tego czując się spadkobiercą, a z innych pobudek (chęć zabezpieczenia kosztów pogrzebu, czy spłata długów zmarłego).

W ocenie Sądu I instancji roszczenie powódki o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kwoty 15.900 zł znajduje podstawę prawną w art. 405 i nast. k.c., tj. przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd Rejonowy zauważył, że do spadku po A. H. nie weszła konkretna kwota pieniędzy, a wierzytelność z rachunku bankowego w Banku (...) S.A. w W. o wartości równej ilości środków pieniężnych zgromadzonych na w/w rachunku w dacie otwarcia spadku, czyli w chwili śmierci spadkodawcy. Jak wynika ze spisu inwentarza po zmarłym była to kwota 15.957,45 zł. Taka była więc wartość w/w wierzytelności, która weszła do spadku. Pozwana, wypłacając z rachunku bankowego A. H. po jego śmierci kwotę 15.900 zł, uszczupliła majątek spadkowy o tę wartość. Podkreślił, że w przypadku działu spadku Sąd ustala skład spadku na moment jego otwarcia, a więc z daty śmierci spadkodawcy, a wartość z chwili dokonywania działu. Ponadto, podziałowi podlegają tylko te składniki majątku spadkowego, które nadal istnieją w chwili działu spadku. Ma to tę konsekwencję, że – w przypadku gdyby między powódką a drugim spadkobiercą (P. H.) doszło do działu spadku – obejmowałyby on wierzytelność z rachunku bankowego o wartości mniejszej o 15.900 zł, bądź też – gdyby na rachunku bankowym nie pozostała żadna kwota – to wierzytelność w ogóle nie podlegałaby działowi, ponieważ wygasłaby. Pozwana, wyprowadzając zatem kwotę 15.900 zł z rachunku bankowego zmarłego niewątpliwie uzyskała korzyść majątkową uszczuplając jednocześnie majątek spadkowy, a w konsekwencji majątek każdego ze spadkobierców.

Zdaniem Sądu Rejonowego chybiony był zarzut pozwanej, że powódka nie posiadała samodzielnej legitymacji w niniejszej sprawie, bowiem dziedziczny spadek po A. H. w 1/2 części. Zgodnie bowiem z treścią art. 1035 k.c., jeśli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a wśród nich przepis art. 209 k.c., który - stosowany odpowiednio - daje każdemu ze współspadkobierców uprawnienie do dokonywania wszelkich czynności i dochodzenia wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa wynikającego ze wspólności majątku spadkowego.

W ocenie Sądu I instancji dochodzone przez powódkę w niniejszej sprawie roszczenie o zwrot korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwaną kosztem spadku stanowi tzw. czynność zachowawczą, o której mowa w art. 209 k.c., a więc może ona jej dochodzić w całości samodzielnie od pozwanej.

Sąd Rejonowy uwzględnił częściowo podniesiony przez pozwaną podniosła zarzut potrącenia, mając na uwadze fakt, iż spłaciła ona długi zmarłego A. H. i poniosła koszty pogrzebu. Skoro pozwana, po pobraniu środków pieniężnych z rachunku A. H., spłaciła przy ich pomocy długi zmarłego to stwierdzić należy, że w takim zakresie nie jest wzbogacona. Kwoty przeznaczone na spłatę długów zmarłego pomniejszyły wzbogacenie pozwanej i stanowiły w istocie przysporzenie na rzecz majątku spadkowego polegające na zmniejszeniu jego pasywów. Sąd wskazał, że pozwana spłaciła długi zmarłego wobec: (...) Sp. z o.o., (...) Banku (...) S.A. w W. z tytułu zadłużenia z karty kredytowej, (...) Banku S.A. oraz (...) Banku S.A. Nadto, pozwana przełała na rachunek bankowy A. H. w dniu 1 kwietnia 2008 roku kwotę 330 zł, a w dniu 8 kwietnia 2008 roku wpłaciła na ten rachunek kwotę 564 zł.

Powódka zarzuciła w niniejszej sprawie, że pozwana nie miała ani obowiązku, ani prawa spłacać długi spadkowe. O ile stwierdzenie to uznać należy za słuszne, o tyle nie ma ono wpływu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem pozwana wykazała, że spłaciła część długów zmarłego, a więc w tym zakresie nie została wzbogacona kosztem majątku spadkowego.

Sąd nie podzielił natomiast zarzutu powódki, że zmarły A. H. nie pozostawił długów w wysokości spłaconej przez pozwaną. Dowodem na istnienie i wysokość długów spadkowych jest dokument w postaci spisu inwentarza sporządzony przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Słupsku K. S. w dniu 13 marca 2009 roku. Z jego treści wynika, że A. H. pozostawił długi: wobec (...) Banku S.A. z tytułu kredytu udzielonego we frankach szwajcarskich w wysokości na dzień 30 marca 2008 roku w przeliczeniu na złotówki – 21.320,05 zł, wobec (...) S.A. z tytułu pożyczki hipotecznej we frankach szwajcarskich w wysokości na dzień 30 marca 2008 roku w przeliczeniu na złotówki –

32.829,12 zł, z tytułu karty kredytowej w (...) Banku (...) S.A. w W. w wysokości 1.017,33 zł, z tytułu karty kredytowej w (...) Banku S.A. w W. w wysokości 1.713,95 zł oraz wobec (...) Sp. z o.o. w wysokości 77,90 zł.

Sąd Rejonowy podniósł, że spis inwentarza sporządzony przez Komornika jest dokumentem urzędowym i na powódce spoczywał ciężar dowodu, iż zawarte w nim dane co do wysokości długów spadkowych są niezgodne z prawdą. Zgodnie bowiem z art. 252 k.p.c. strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić.

Wyjaśnił, że powódka nie tylko nie zaprzeczyła prawdziwości tegoż dokumentu urzędowego, ale wręcz na jego treść powołała się w niniejszej sprawie jako dowód istnienia, składu i wartości spadku. Nie udowodniła również, że zawarte w tym spisie dane odnośnie długów zmarłego są nieprawdziwe. Pozwana wykazała natomiast, że długi ujęte w tym spisie spłaciła po śmierci A. H.. Ponieważ istnieją pewne (niewielkie) rozbieżności pomiędzy kwotami długów wskazanymi w spisie, a kwotami spłaconymi przez pozwaną, Sąd kierował się danymi co do wysokości długów pochodzącymi ze spisu inwentarza. Sąd uznał zatem, że pozwana spłaciła: na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 77,90 zł, na rzecz (...) Banku (...) S.A. w W. kwotę 1.017,73 zł, wobec (...) Banku S.A. kwotę 400 zł, wobec (...) Banku S.A. kwotę 1.713,95 zł. Nadto, M. G. przelała na rachunek bankowy A. H. w dniu 1 kwietnia 2008 roku kwotę 330 zł, a w dniu 8 kwietnia 2008 roku wpłaciła na ten rachunek kwotę 564 zł, a więc również te kwoty pomniejszają wzbogacenie pozwanej.

W konsekwencji kwota 11.796,42 zł (15.900 zł - 4.103,58 zł) stanowi w istocie wzbogacenie pozwanej kosztem majątku spadkowego.

Sąd I instancji nie uwzględnił natomiast zarzutu pozwanej, która podniosła, że kwotę 3.046,99 zł wydatkowała na pochówek zmarłego, co również powinno być potrącone z kwotą dochodzoną przez powódkę. Podkreślił, że pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność poniesienia kosztów pochowku we wskazanej wysokości, natomiast okoliczność ta była zdecydowanie kwestionowana przez powódkę.

Żądanie zapłaty kwoty 5.500 zł z tytułu odszkodowania za bezprawne użytkowanie przez pozwaną pieniędzy w wysokości 15.900 zł należących do powódki od dnia 29 lipca 2008 roku (tj. od dnia uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po A. H.) do dnia 21 maja 2012 roku nie znalazło uznania w ocenie Sądu Rejonowego. Powódka nie przedstawiła bowiem żadnych dowodów na okoliczność poniesienia szkody w takiej wysokości. Nie jest w tym zakresie wystarczającym dowodem powołanie się przez powódkę na symulacyjne wyliczenie potencjalnych zysków jakie powódka mogłaby uzyskać gdyby zainwestowała kwotę 15.900 zł. Jest to wyliczenie czysto hipotetyczne i w dodatku bardzo ogólne, nie poparte żadnym obiektywnym dowodem. Powódka nie wskazała nawet, jaka instytucja finansowa oferuje lokatę, na którą się powołała, jak również nie wykazała, by w latach 2008-2012 zysk, w przypadku zainwestowania w tę lokatę, rzeczywiście wyniósł kwotę dochodzoną pozwem.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uwzględnił powództwo w części i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 11.796,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lutego 2011 roku do dnia zapłaty. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c. W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako niezasadne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Ponieważ każda ze stron wygrała sprawę w podobnym zakresie (55 % do 45%), a poniesione koszty procesu również były zbliżone (w przypadku powódki wyższe o opłatę od pozwu) Sąd uznał za zasadne wzajemne zniesienie między stronami kosztów procesu.

Powódka zaskarżyła powyższe orzeczenie apelacją, domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę jego wydania, polegający na przyjęciu, że pozwana spłaciła długi zmarłego A. H. w kwotach 737,17 zł i 280,56 zł wobec (...) Banku (...) w W. oraz w kwotach 330 zł i 564 zł wobec (...). Nadto zakwestionowała wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie o kosztach procesu wskazując, iż jego podstawę powinien stanowić art. 98 k.p.c., a nie art. 100 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja, jak również wywiedzione zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosnie sformułowanych w apelacji przez powódkę zarzutów wskazać należy, że sprowadzają się de facto do zarzutu naruszenia przepisu art. 233§1 kpc.

Zdaniem powódki, Sąd niezasadnie uwzględnił podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia wpłaconych kwot 737,17 zł i 280,56 zł wobec (...) Banku (...) w W. oraz w kwotach 330 zł i 564 zł wobec (...).

Zarzut ten jest niezasadny. Przepis art. 233§1 kpc stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16.02.1996r., II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z dnia 10.06.1999r. (II UKN 685/98, OSNAPIUS 2000, nr 17, poz. 655). Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Swobodna ocena dowodów nie może być jednak całkowicie dowolna. W doktrynie i orzecznictwie formułowane są reguły ocenne, które mają pomóc sędziemu, a wyprowadzane są przede wszystkim z prawidłowej wykładni obowiązujących w postępowaniu dowodowym przepisów. Granice jej wyznaczają czynnik logiczny i ustawy. Pierwszy z tych czynników oznacza, iż sąd ma obowiązek wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, bowiem własne przekonanie sądu nie może naruszać zasady logicznego powiązania wniosków z zebraniem w sprawie materiałem. Sąd może dawać wiarę tym lub innym dowodom, czy świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Zasada ta ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe (czynnik drugi ustawowy), co oznacza, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości oraz, że ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Nadto sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (por. art. 328 § 2 kpc).

Powyższe oznacza, iż przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Ale skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6.11.1998r., II CKN 4/98 nie publ., z dnia 10.04.2000r., V CKN 17/00, „Wokanda” 2000, nr 7, poz. 10, i z dnia 5.08.1999r., II UKN 76/99, OSNAPIUS 2000, nr 19, poz. 732).

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji Sąd w sposób wyczerpujący i logiczny uzasadnił powody, dla których uwzględnił podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia w kwestionowanej przez powódkę części. Sąd Rejonowy w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, uwzględniającego zasady rozkładu ciężaru dowodu określone w art. 6 kc, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 277 kpc), które

wbrew twierdzeniom skarżącej, znajdują odzwierciedlenie w całokształcie zgromadzonego materiału dowodnego. Wywiedzione zaś przez Sąd Rejonowy, z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego skutki prawne, Sąd II instancji uznaje za prawidłowe i bez zbędnego powtarzania przyjmuje za własne.

Sąd Rejonowy uzasadnił przyczyny dla których uznał za uzasadniony zarzut potrącenia kwot wpłaconych przez pozwaną na rzecz (...) Banku (...) w W. oraz na rzecz (...). Z przedłożonych przez pozwaną dokumentów w postaci wyciągów z banku z określeniem podstawy wpłaty, przy ustaleniu, że są to raty, których wymagalność przypadała krótko po śmierci zobowiązanego, pozwalały na przyjęcie przez Sąd za udowodnione twierdzenia pozwanej, że spłaciła długi obciążające spadkobierców.

Odnosząc się zaś do wywiedzonego zażalenia, podtrzymanego również i na rozprawie apelacyjnej, to wskazać należy, że Sąd uprawniony był do zastosowania w przedmiotowej sprawie zasady określonej w art.100 kpc. Sąd, wbrew twierdzeniom żalącej, uzasadnił swoje postanowienie o kosztach procesu. Podkreślił, że każda ze stron wygrała sprawę w podobnym zakresie (55 % do 45% uwzględniając ostatecznie stanowisko powódki oraz zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwaną), a poniesione koszty procesu również były zbliżone (w przypadku powódki wyższe o opłatę od pozwu). Przy czym ustalając wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia uwzględnił, że oprócz kwoty zgromadzonej na koncie zmarłego powódka zgłosiła żądanie zapłaty utraconych korzyści związanych z brakiem możliwości dysponowania przez spadkobierców przedmiotową kwotą.

Mając powyższe na względzie, apelację jak również i zażalenie należało uznać za niezasadne i na podstawie art. 385 kpc i art. 397 kpc oddalić. O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 i 108 kpc oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych(...), uwzględniając, iż do celowych kosztów pozwanej należą koszty pełnomocnika występującego w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym.